

Polska



Brazylijska gospodarka się kurczy

2015-07-13 14:39:31



Brazylia, która do 2013 r. była zaliczana do najdynamiczniej rozwijających się gospodarek świata, gwałtownie hamuje. W 2015 roku eksperci przewidują spadek PKB o 0,5 proc. Analitycy wskazują przyczyny pozaekonomiczne: ogromną korupcję.

Według prognozy banku centralnego "istnieje 90-procentowe prawdopodobieństwo", że inflacja osiągnie w 2015 roku 7,9 proc., znacznie przekraczając pułap, który rząd w swych zapowiedziach uznawał za dopuszczalny, tj. 6,5 proc. Do spadku PKB dojdzie po raz pierwszy od 2009 r., kiedy skurczył się o 0,33 proc.

W latach, gdy Europa i Stany Zjednoczone odczuwały dotkliwie międzynarodowy kryzys gospodarczy, Brazylia prezentowała się jako jedna z najbardziej prężnych gospodarek świata. Rozwijała się m.in. dzięki ekspansji kredytów i zwolnieniom podatkowym dla niektórych sektorów.



W 2010 r. roku, za drugiej kadencji prezydenta Luisa Inacio Luli da Silvy - który zdołał przekonać banki o tym, że "warto inwestować w najuboższych" i w ciągu ośmiu lat wyprowadził ze strefy skrajnego ubóstwa 40 milionów Brazylijczyków, czyniąc z nich po raz pierwszy "klientów supermarketów" - PKB wzrósł o 7,6 proc.

Gospodarka zaczęła jednak wyhamowywać od chwili objęcia prezydentury w 2011 roku przez bliską współpracownicę prezydenta Luli, Dilmę Rousseff. W 2011 r. PKB wzrósł o 3,9 proc., w 2012 r. - o 1 proc., w 2013 r. - o 2,3 proc, a wszystkie prognozy wskazują na to, że po fatalnym 2014 roku, kiedy PKB skurczył się o 0,1 proc., również rok bieżący przyniesie zmniejszenie PKB.

Jeden z najwybitniejszych ekonomistów fundacji uniwersyteckiej im. Getulio Vargasa (FGV) Andre Nassif, uważa, że osłabienia brazylijskiej gospodarki w ostatnim okresie nie należy przypisywać skutkom kryzysu międzynarodowego, a jego źródłem jest wewnętrzna sytuacja w kraju.

Rokiem negatywnego "przełomu" był według tego eksperta rok 2014 r., ale kryzys gwałtownie się pogłębił od początku drugiej kadencji prezydent Rousseff, gdy z ogromną siłą wybuchł skandal korupcyjny wokół największego koncernu publicznego w Ameryce Łacińskiej, państwowego przedsiębiorstwa naftowego Petrobras. Prokuratura umieściła na liście oskarżonych 49 polityków, w tym 36 czynnych parlamentarzystów, którzy otrzymywali od przedsiębiorców zabiegających o zamówienia dla Petrobrasu stałe "pensje" sięgające 200 tysięcy dolarów miesięcznie.

Ogłoszenie aktu oskarżenia w aferze Petrobrasu zbiegło się z opublikowaniem wyników finansowych koncernu za trzeci kwartał 2014 roku. Zyski Petrobrasu za ten kwartał (1,19 miliarda dolarów) były o 38 proc. mniejsze niż przed rokiem.

Podważenie zaufania do rządu spowodowane gigantycznym skandalem korupcyjnym oraz błędami w polityce fiskalnej oraz inwestycyjnej sprawiło według Nassifa, że brazylijscy konsumenci stali się znacznie ostrożniejsi, a brazylijscy przedsiębiorcy zaczęli redukować swe plany inwestycyjne. Tylko 27 proc. przedsiębiorstw w kraju jest zdecydowanych zwiększyć swe inwestycje w ciągu następnych 12 miesięcy.

Jednak mimo dość powszechnego pesymizmu dominującego w nastrojach inwestorów i konsumentów 200-milionowego kraju agencja Standard & Poor's okazała zaufanie do Brazylii, uznając ją za bezpieczną dla inwestycji.

Według S&P polityka energicznego rozprawiania się z korupcją na wysokim szczeblu prowadzona obecnie przez prezydent Rousseff pozwala przewidywać, że począwszy od 2016 roku gospodarka brazylijska zacznie się ponownie rozwijać.

Źródło: PAP



INNOWACYJNA GOSPODARKA
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



**MINISTERSTWO
ROZWOJU**

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ
ROZWOJU REGIONALNEGO



Projekt jest współfinansowany przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego